

MAREK BUDZIAREK

KOŚCIÓŁ I KLASZTOR KAPUCYNÓW W LUBLINIE
(1723-1864)

Nieodłącznym elementem panoramy całego Krakowskiego Przedmieścia w Lublinie, a szczególnie południowej strony miejskiego centrum — Placu Litewskiego, jest od ponad 250 lat kościół i klasztor ojców kapucynów.

Historia kapucynów lubelskich rozpoczyna się na początku drugiego dziesięciolecia XVIII w., kiedy to władze zakonne w 1721 r. powołały do życia czwartą z kolei placówkę nowo sprowadzonego do Polski (1681 r.) zakonu kapucynów. Fundatorem konwentu lubelskiego był marszałek wielki litewski książę Paweł Karol Sanguszko (zm. 1750 r.). Dnia 2 XII 1723 r. plenipotent księcia podpisał w Lubartowie umowę z warszawskim architektem Karolem Bayem, dotyczącą budowy kościoła i klasztoru kapucynów przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie. Ze strony zakonu w podpisaniu kontraktu uczestniczył komisarz generalny, o. Benedykt z Vetriano, a sporządzoną 8 grudnia kopię dokumentu przekazano zakonnikom. W zawartej umowie K. Bay zobowiązał się w przeciągu 5 lat wystawić budynki klasztorne z całym wyposażeniem, według uprzednio sporządzonego i zaakceptowanego przez ks. Sanguszkę projektu. Całe przedsięwzięcie budowlane ukończono w 1733 r. Od tam przez prawie półtora wieku użytkownikami tych zabudowań byli zakonnicy w kapucyńskich habitach. Kasata klasztoru, po tragicznym upadku powstania styczniowego, w 1864 r. i wywiezienie z Lublina zakonników spowodowało stopniową likwidację sanguszkowej fundacji.

Forma architektoniczna, wystrój wnętrz i wyposażenie konwentu mimo przeprowadzanych różnych remontów pozostały nie zmienione przez cały okres XVIII i XIX-wiecznej bytności kapucynów w mieście nad Bystrzycą. Ciekawe jest więc prześledzenie losów samych zabudowań, w których koncentrowało się życie jednego z najbardziej czynnych duszpastersko zakonów lubelskich.

Dotychczas brakowało pełnej monografii, która by wszechstronnie prezentowała cały kompleks zabudowań kapucyńskich. Wprawdzie ręk-

kopiścienna monografia pióra ks. J. A. Wadowskiego *Kościół pod wezwaniem SS Apostołów Piotra i Pawła z klasztorem oo. Kapucynów na Krakowskim Przedmieściu* porusza niektóre problemy zabudowań klasztornych, jednakże braki i uchybienia natury merytorycznej odmawiają jej walorów naukowych¹. Jak dotąd jedynie kościół doczekał się monografii architektonicznej. W. Hermanowicz w swoim artykule *Monografia architektury kościoła oo. kapucynów pw. św. Piotra i Pawła w Lublinie* („Roczniki Humanistyczne” 18:1970 z. 5 s. 69-87) przeprowadził analizę urbanistyczną budowli na szerokim tle budownictwa sakralnego kapucynów. Podał także pogłębione informacje o architekcie i budowniczym samego kościoła lubelskiego. Z kolei M. Topińska, badając polskie budownictwo kapucyńskie w kontekście konstytucji i tradycji zakonu, jedynie na marginesie swoich ustaleń podała — na zasadzie egzemplifikacji — informacje dotyczące losów zabudowań lubelskich².

Poza wymienionymi publikacjami tu i ówdzie występują krótkie wzmianki o kościele i klasztorze kapucynów lubelskich, często pełne nieścisłości, powielające wcześniej popełnione błędy. Stąd też zaszła potrzeba zweryfikowania dotychczasowych ustaleń i dokonania ponownego opracowania dziejów ponad dwuwiekowego konwentu, ale już na podstawie archiwalnej kwerendy.

Najwięcej materiałów archiwalnych dotyczących interesujących nas zagadnień znajduje się w Archiwum Kapucynów Prowincji Warszawskiej w Nowym Mieście nad Pilicą. W zespole dotyczącym klasztoru lubelskiego na pierwszy plan wysuwają się dokumenty bezpośrednio odnoszące się do zabudowań klasztornych — szczególnie ich remontów (sygn. 3-V-1). Ponadto nie mniej cennym źródłem jest korespondencja przełożonych klasztoru z władzami państwowymi (sygn. 3-II-2), zdekompletowana kronika klasztorna z lat 1802-1835 (sygn. 1-VI-2), dokumenty fundacyjne (sygn. 1-I-1) oraz XIX-wieczne inwentarze (sygn. 1-V-1).

Archiwalia te uzupełniają akta przechowywane w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie. Szczególnie obszerna dokumentacja dotycząca przebudowy ulic biegnących wzdłuż posiadłości kapucyńskiej zgrupowana jest w zespole Magistratu m. Lublina (II/510, II/514). W

¹ Jest ona częścią większego opracowania *Lubelskie kościoły i klasztory oo. Bernardynów, oo. Franciszkanów, oo. Reformatorów, oo. Kapucynów*. Rękopis przechowywany jest w Bibliotece PAN w Krakowie (sygn. 2351/II 5 s. 43-58), natomiast jego fotokopie znajdują się także w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie.

² Artykuł M. Topińskiej *Budownictwo kapucyńskie w Polsce w świetle konstytucji i tradycji zakonu* opublikowany został na łamach „Kwartalnika Architektury i Urbanistyki” (19:1974 z. 3 s. 191-218).

tymże samym zespole znajdują się materiały dotyczące przejęcia realności pokapucyńskich na rzecz skarbu miasta w 1865 r. (VII/2371). Natomiast zespół Rządu Gubernialnego Lubelskiego zawiera dokumentację dotyczącą remontów klasztoru (Adm. 771) oraz stanu majątku pokapucyńskiego po kasacie klasztoru (Adm. 1389 a, 1391). Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Radomiu posiada w zespole Zarządu Dóbr Państwowych źródła obejmujące popowstaniowe losy zabudowań pokapucyńskich (I 4/468, I 4/470). Z kolei ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego Lubelskiego wykorzystano materiały bezpośrednio odnoszące się do funduszy i budowli kapucyńskich (IV b 117, XI/33) zgrupowane w Aktach Konsystorza Generalnego.

W czasie prowadzenia kwerendy sięgnięto także do materiałów przechowywanych w zbiorach bibliotecznych: Biblioteki PAN w Krakowie, Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie oraz Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie.

Całość materiału podzielono na trzy zasadnicze części omawiające kościół, klasztor i wyposażenie całego konwentu. Specyfika posiadanych materiałów spowodowała, iż te trzy odrębne zagadnienia tematyczne ujęto w układzie chronologicznym, tzn. od momentu podpisania umowy budowlanej w grudniu 1723 r., poprzez wszystkie fazy remontowo-budowlane w XVIII i XIX w., aż do całkowitej likwidacji majątku kapucyńskiego po 1864 r.

1. KOŚCIÓŁ KAPUCYNÓW LUBELSKICH

Prace przygotowawcze związane z budową kościoła rozpoczęto w 1724 r. Dnia 21 V 1726 r. przystąpiono do kopania pierwszych fundamentów, a w dwa dni później odbyła się uroczystość poświęcenia i położenia kamienia węgielnego pod świątynię. Wobec licznie zgromadzonych mieszkańców Lublina, władz miejskich, okolicznej szlachty, fundatora i jego rodziny przewodniczył jej ks. Walentyn Gołęzowski, kanonik chełmski. Pod przyszłym wielkim ołtarzem fundator i jego żona złożyli kamień węgielny wraz z tablicą pamiątkową i wielką złotą monetą z wizerunkiem patronów kościoła św. Piotra i św. Pawła³.

Regularne prace budowlane rozpoczęły się właściwie pod koniec 1726 r. Kierował nimi najprawdopodobniej bratanek Karola Baya, Jan (syn Antoniego, 1705-1749), wówczas jeszcze młody, ale już znany i ceniony rzeź-

³ Wadowski, jw. k. 44; W. K. Zieliński. *Monografia Lublina*. T. 1. Lublin 1878 s. 158; T. Domagała. *Ulica Krakowskie Przedmieście w Lublinie*. (Studium urbanistyczne). Lublin 1955 s. 55 (mps BKUL); J. Bartoszewski. *Powstanie i organizacja polskiej prowincji kapucynów (1681-1784)*. Lublin 1962 s. 48 (mps BKUL).

biarz i architekt⁴. Niestety wbrew uprzednim ustaleniom prace nad budową konwentu kapucyńskiego przeciągnęły się znacznie poza limit czasowy określony w umowie z 1723 r. Dokładnych przyczyn przedłużania się robót nie zdołano ustalić. W czasie trwania budowy kościoła liturgię sprawowano w prowizorycznej kaplicy, która została poświęcona już 8 XII 1724 r.⁵

Kiedy na początku 1733 r. ukończono budowę, urządzenie wnętrza i ogrodu klasztornego, książę Sanguszko zwrócił się do biskupa krakowskiego Jana Aleksandra Lipskiego z prośbą o dokonanie konsekracji kościoła. Zaproszenie nie zostało przyjęte, gdyż krakowski biskup zajęty był sprawami natury politycznej po zgonie króla Augusta II (zm. 1 II 1733 r.). Upoważnił jednak do tego aktu ks. Jana Feliksa Szaniawskiego, biskupa chełmskiego. Uroczystość konsekracji kościoła odbyła się 16 VIII 1733 r.⁶

Architektura kościoła lubelskiego nawiązywała do niepisanej tradycji budowlanej kapucynów. Świadczą o niej rzuty poziome, wystrój wnętrza oraz analiza elementów architektonicznych pierwszych kościołów kapucyńskich zbudowanych bezpośrednio przed (w Warszawie, Krakowie, Lwowie), jak i po fundacji lubelskiej (w Lubartowie i Rozwadowie). Wspomniana tradycja nawiązywała bezpośrednio do kościoła macierzystego S. Maria della Concezione przy Via Veneto w Rzymie⁷. Najprawdopodobniej tradycję tę przynieśli ze sobą kapucyni toskańscy przybyli do Polski pod koniec XVII w.⁸

Kościół był więc zbudowany na planie podłużnym. Był jednonawowy, z nieco węższym prezbiterium, w którego przedłużeniu znajdował się chór zakonny. Cztery jednakowe kaplice łączyły się wzajemnie niskimi ościeżami. Natomiast z kaplic do nawy kościoła prowadziły arkady.

⁴ Ks. J. A. Wadowski (jw. k. 43), opierając się na informacjach zawartych w zaginionych *Navis Minoritana*, podał, iż kontrakt na budowę kościoła i klasztoru zawarto z Janem Bayem, który także prowadził prace budowlane. Według W. Hermanowicza (jw. s. 84-85) starszy i posiadający budowlane uprawnienia Karol podpisał kontrakt na budowę, zaś Jan nadzorował wykonawstwo robót budowlanych. O tym, że był dobrym fachowcem, świadczy fakt powierzenia mu budowy kolejnego kościoła kapucynów w Rozwadowie (1741 r.). Por. S. Łoza. *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*. Wyd. 2. Warszawa 1930 s. 30.

⁵ Tę prowizoryczną siedzibę kapucynów w maju 1726 r. wizytował o. Uraldyk de Monte Fontano wraz z o. Benedyktem. Wadowski, jw. k. 44; M. Offmański. *Dzieje klasztoru oo. kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą (1762-1916)* [...] Lwów 1917 s. 4-5; J. Dybała. *Plac Litewski w Lublinie. Dzieje zabudowy i założenia urbanistyczne*. „Roczniki Humanistyczne” 20:1972 z. 5 s. 80.

⁶ Wadowski, jw. k. 44-45; Hermanowicz, jw. s. 70; Bartoszewski, jw. s. 49; M. Budziarek. *Lubelscy kapucyni*. „Myśl Społeczna” nr 28 z 10 VII 1977 s.16.

Po obu stronach prezbiterium usytuowane były dwie jednakowe, kolebkowo sklepione, kaplice (spowiednice). Nad nimi zbudowano dwa oratoria: jedno dla fundatora, drugie dla zakonników. Za prezbiterium po lewej stronie chóru zakonnego umieszczono dwie zakrystie. W mniejszej znajdował się marmurowy „lawaterz”, a nad nim mała izba z kominem do wypiekania hostii. Po prawej stronie chóru wybudowano korytarz prowadzący do krypty oraz na klatkę schodową wiodącą na piętro klasztoru. Naprzeciw prezbiterium usytuowana była kruchta z trzema arkadami. Fasadę kościoła zwieńczono trójkątnym szczytem, w którego środku umieszczono owalny otwór z „okiem opatrności”. Na gzymsowym szczycie ustawiono krzyż na postumencie kamiennym. Rzeźby patronów kościoła, najprawdopodobniej pochodzące z warsztatu rzeźbiarskiego Bayów, postawiono po obu stronach fasady kościoła⁹. Na samej fasadzie usytuowano okno, a pod nim płycinę z obrazem o treści mistycznej. W kontrakcie zawartym w 1723 r. nie wspomniano o chórze muzycznym, który prawdopodobnie został dobudowany jeszcze przed ukończeniem robót murarskich, tzn. przed 1733 r. Przed fasadą, na całej jej szerokości ułożono dwa stopnie kamienne, a przed nimi całą powierzchnię wybrukowano kamieniem polnym.

Cały kościół zbudowano z cegły otynkowanej na wapiennej zaprawie. Wnętrze pomalowano kredą w barwach bieli i jasnego ugru, posadzki w prezbiterium, nawie i kaplicach wyłożono czarnym marmurem z Kunowa¹⁰. Natomiast posadzki w zakrystiach i chórze były drewniane. Pierwotnie w kościele znajdowały się cztery ołtarze boczne stojące w kaplicach i ołtarz główny będący w prezbiterium. Wszystkie oł-

⁷ Dokładną analizę architektoniczną 6 pierwszych kościołów kapucyńskich przeprowadził w swym artykule W. Hermanowicz (jw. s. 80-84). Zdjęcie fasady kościoła przy Via Veneto w Rzymie zamieszczono w *Enciclopedia Cattolica* (T. 5. Citta del Vaticano 1950 k. 1741-1742) oraz w artykule M. Topińskiej (jw. s. 204).

⁸ *Konstytucje Braci Mniejszych Serafickiego Ojca Franciszka Świętego Kapucynów approbowane y potwierdzone od Urbana VIII papieża [...]*. Kraków [1734] s. 41; *Zbiór ustaw ważniejszych Kapituł i Kongregacji Jeneralnych i Prowincjal-skich na prowincję oo. Kapucynów ułożony od wszystkich Ojców Kapitułnych w Łomży d. 12 września 1845 r. [...]*. Kraków 1849 s. 69, 92; *Katalog polskich prowincji ojców kapucynów*. Rzym—Warszawa 1979 s. 45-46. O architekturze i wystroju wnętrza kościoła kapucynów szczegółowe informacje podaje w swoim artykule M. Topińska (jw. s. 196-204).

⁹ Zdaniem W. Hermanowicza (jw. s. 80), powołującego się na ustalenia prof. W. Tatarkiewicza (*O sztuce polskiej XVII i XVIII w.* Warszawa 1966 s. 453-460), znaczne analogie pomiędzy tymi posągami a rzeźbami z ołtarza kościoła augustianów w Warszawie pochodzące z warsztatu rzeźbiarskiego Bayów pozwalają przypuszczać, że rzeźby lubelskie także są dziełem szkoły Bayów.

¹⁰ Dokładne dane o architekturze kościoła zawarł w swym artykule W. Hermanowicz (jw. s. 73-80).

tarze i ambona były z drewna dębowego i zawierały olejne obrazy, prawdopodobnie sprowadzone przez fundatora z Wiednia¹¹.

W niespełna 40 lat po wybudowaniu — 25 IV 1768 r. — pożar zniszczył drewniany wystrój wnętrza kościoła, ołtarze, ambonę i dach nad całą budowlą. Pożar ten spowodował znaczne szkody materialne w całym kompleksie zabudowań kapucyńskich, choć np. olejne obrazy z ołtarzy zakonnicy zdolali uratować¹². W niedługim czasie po tym tragicznym wydarzeniu ks. Sanguszko wysłał swojego budowniczego w celu obliczenia strat, sporządzenia wykazu niezbędnych robót i przeprowadzenia restauracji konwentu. Aby jednak prace te można było rozpocząć, potrzeba była gotówka, i to znaczna. Ofiarność jednak społeczeństwa lubelskiego — zwłaszcza okolicznej szlachty — pozwoliła szybko zgromadzić odpowiednie fundusze. 31 VII 1769 r. rozpoczęto odbudowę konwentu kapucynów i prowadzono ją kilkanaście lat. W pierwszej kolejności zastąpiono zniszczony dach nowym. W lipcu 1777 r. pobielono mury zewnętrzne kościoła, a na jego fasadzie zmieniono malowidło. Już pod koniec prac restauracyjnych, we wrześniu 1780 r. dokonano drobnych napraw we wnętrzu świątyni. Zmieniono wówczas niemalże cały wystrój wnętrza kościoła. W 1782 r. wystawiono nowy ołtarz główny, a w 1784 r. wierni ufundowali sześć nowych ołtarzy bocznych. Wymieniono również w nawie i prezbiterium posadzkę marmurową, a podłogi drewniane w pomieszczeniach za prezbiterium zastąpiono płytami terakoty¹³.

Kolejne remonty przeprowadzono dopiero w latach trzydziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Kwestia generalnego remontu w I poł. XIX w. była sprawą niezwykle pilną. Świadczy o tym krótka notatka z października 1823 r. *Guardian lubelski* o. Terencjusz Żuchliński zwrócił się do ówczesnego prowincjała o. Filipa Szumowskiego o wywarcie presji na lubelskiego prezesa Komisji Wojewódzkiej Ignacego Lubowieckiego w celu dofinansowania koniecznych robót. Prezesowi także leżało na sercu odnowienie fasady kościoła i klasztoru znajdują-

¹¹ Niektóre z nich według ekspertyz M. Kaszyckiego z KUL posiadają sygnatury „P. von Roy” i datę „1720”. Hermanowicz, jw. s. 73.

¹² Według J. A. Wadowskiego (jw. k. 48) pożar ów wybuchł 28 IV 1769 r. Większość przekazów źródłowych podaje jednak, że ta wielka klęska żywiołowa nastąpiła podczas ataku wojsk rosyjskich na Lublin zajęty przez konfederatów barskich, tj. 25 IV 1768 r. (Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej BŁop). Rkps 2159 k. 121). Por. J. Mazurkiewicz. *W czasach stanisławowskich*. W: *Dzieje Lubelszczyzny*. Pod red. T. Mencla. T. 1. Warszawa 1974 s. 455; W. Śladkowski. *W ostatnich latach Rzeczypospolitej 1764-1794*. W: *Z przeszłości dalekiej i bliskiej. Szkice z dziejów Lubelszczyzny*. Pod red. A. Kopru-kowniaka, W. Śladkowskiego. Lublin 1980 s. 145-146; Domagała, jw. s. 55.

¹³ BŁop Rkps 2159 k. 121; Wadowski, jw. k. 48; Hermanowicz, jw. s. 73.

cych się przecież przy głównej ulicy miasta, naprzeciw gmachów komisji. Lubowiecki przy pomocy licznych dobrodziejów i przyjaciół klasztoru pozwolił kapucynom lubelskim przeprowadzić najważniejsze prace renowacyjne. Uporano się z nimi przed wielkimi uroczystościami związanymi ze stuleciem klasztoru (29 VI 1825 r.), pomimo wyraźnej niechęci i braku materialnej łaskawości hrabiny Klementyny Ostrowskiej z Sanguszków, wnuczki fundatora¹⁴. Prace te musiały być wykonane solidnie, bowiem w spisie klasztoru lubelskiego sporządzonym w sierpniu 1827 r. przez gwardiana o. Remedego Wiśniewskiego zanotowano, że kościół i klasztor są porządnie zreperowane¹⁵.

Jerzy Duchniewski, jeden z najpoważniejszych polskich historyków zakonu kapucyńskiego, w swej pracy na temat polskiej prowincji w czasie prowincjalatu o. Beniamina Szymańskiego wyraża pogląd, iż w jego wielopłaszczyznowym programie odnowy życia zakonnego, przeprowadzonym w połowie ubiegłego stulecia, poważne miejsce zajmowało podniesienie — niskiego zresztą — stanu materialnego rodziny kapucyńskiej. W tej mierze zwracał szczególną uwagę na przeprowadzanie niezbędnych restauracji klasztorów. W czasie sprawowania przez niego urzędu prowincjała (1836-1849, 1852-1856), we wszystkich konwentach prowincji polskiej dokonano poważnych remontów, niekiedy nawet dwukrotnie¹⁶.

Lubelski klasztor odnawiano w latach 1836-1837 i 1854-1855. Ale już od 1833 r. miejscowi przełożeni żądali od władz miejskich udzielenia pomocy w przeprowadzeniu niezbędnych prac remontowych, przede wszystkim w klasztorze, który uległ znacznemu zniszczeniu w czasie kilkuletniego korzystania z tychże pomieszczeń przez wojsko rosyjskie i miejscowe więzienie. Pierwszej gruntownej restauracji lubelskiego konwentu dokonano z funduszy państwowych przyznanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Pu-

¹⁴ Archiwum Kapucynów Prowincji Warszawskiej (dalej AKPW). Archiwum Klasztoru Lubelskiego (dalej AKL). 2-V-3 s. 4; tamże 1-VI-2 k. 180.

¹⁵ AKPW AKL. 3-V-1 k. 2. W adnotacji na awersie obrazu Dombecka „Wjazd gen. Zajączka do Lublina” umieszczono wzmiankę o odbudowie zabudowań klasztornych. Por. Domagała, jw. s. 71.

¹⁶ W ciągu 17-letnich rządów o. Beniamina Szymańskiego przeprowadzono remonty klasztorów: warszawskiego (1855 r.), lubartowskiego (1840-1845, 1855 r.), zakroczymskiego (1842, 1853 r.), nowomiejskiego (1839 r.) oraz łomżyńskiego (1842-1845, 1853 r.). Jego staraniem powstał także klasztor w Łądzie. J. Duchniewski. *Polska prowincja kapucynów w okresie rządów prowincjała o. Beniamina Szymańskiego (1836-1856)*. Lublin 1960 s. 75 (mps BKUL). Por. Offmański, jw. s. 21-22; T. Zychowicz. *Udział Polskiej Prowincji kapucynów w ruchu religijnym w przeddzień powstania styczniowego*. Lublin [b.r.w.] s. 5-6 (mps BKUL); M. Dziuba. *Kapucyni w Łądzie nad Wartą (1850-1864)*. Lublin 1966 s. 26-28 (mps BKUL).

blicznego we wrześniu 1836 r. Pomalowano wówczas fasadę kościoła oraz odświeżono znajdujący się w nim olejny obraz. Postawiono także nową dzwonnice, wymieniono zgniłe krokwie, pokryto część dachu nową dachówką oraz poprawiono otwory okienne. Wewnątrz kościoła odświeżono ołtarze, ambonę, drzwi oraz wszystkie drewniane lichtarze¹⁷.

W 1851 r., a więc w 13 lat po ostatnim remoncie, ówczesny gwardian lubelski, o. Stanisław Dąbrowski, ubolewając nad fatalnym stanem klasztoru, zwrócił się o pomoc do władz gubernialnych o udzielenie odpowiedniego funduszu, ponieważ zakon utrzymujący się jedynie z jałmużny takowych nie posiadał¹⁸. Po lustracji dokonanej 23 XI 1852 r. komisja powołana przez konsystorz lubelski stwierdziła fatalny stan budowli. Dach nad kościołem uległ znacznemu zniszczeniu, woda przeciekała na krokwie, belki, sufity i wiązania, a tym samym elementy te zaczęły gnić, a sufit groził zawaleniem¹⁹. Niestety opracowanie, a następnie zatwierdzenie kosztorysów przeciągnęło się do wiosny 1854 r.

W sporządzonym przez budowniczego gubernialnego L. Meyzera wykazie kosztów i materiałów potrzebnych do przeprowadzenia gruntownego remontu kościoła sugerowano położenie nowej dachówki na dachu budowli, wymianę zgniłych krokwii, odświeżenie ścian kaplic i chóru tak wewnątrz, jak i na zewnątrz, ułożenie nowej posadzki marmurowej w nawie, prezbiterium i w kaplicach, naprawienie wszystkich drzwi i okien, ponowne odmalowanie ołtarzy oraz balustrady między filarami. Suma proponowanych prac wraz z materiałami według wstępnych ustaleń miała wynosić 3761 rs 50,25 kop.²⁰ Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych nie chciała jednak zatwierdzić tych kosztów. Zmieniono więc kosztorys (praktycznie rząd gubernialny poskreślał niektóre pozycje), przedstawiając najbardziej konieczne prace za sumę 3092 rs 14,25 kop.²¹ Kwotę tę komisja zatwierdziła latem 1853 r. zazna-

¹⁷ AKPW AKL. 3-II-2 k. 2-8; tamże 3-V-1 k. 33-37.

¹⁸ Róg budynku klasztornego groził odpadnięciem, sklepienie kościoła posiadało znaczne pęknięcia, w złym stanie był cały dach (Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej WAPL). Rząd Gubernialny Lubelski (dalej RGL). Adm. 771. Gwardian o. Stanisław do RGL 30 IX 1851 r.).

¹⁹ Tamże Protokół z 23 XI 1852 r.

²⁰ Sporządzony 21 XII 1851 r. przez L. Meyzera szczegółowy kosztorys przewidywał następujące koszty: roboty wewnętrzne kościoła 496 rs 21,25 kop., wewnętrzne 1317 rs 85 kop.; roboty zewnętrzne 3 kaplic po prawej stronie kościoła 272 rs 5 kop., wewnętrzne 303 rs 73 kop.; roboty zewnętrzne 3 kaplic z lewej strony kościoła 468 rs 90,25 kop., wewnętrzne 347 rs 56 kop.; odnowienie zakrystii i chóru na zewnątrz 242 rs 42,25 kop., wewnątrz 108 rs 77 kop.; odnowienie sztachet przed kościołem 24 rs; nadzór techniczny przez 6 miesięcy 180 rs. Razem 3761 rs 50,25 kop. Tamże Anszlęgi na reperację kościoła i klasztoru 21 XII 1851 r.

²¹ Skreślono m.in. pomalowanie mahoniem balustrad, wielkiego ołtarza i bocznych ołtarzy, 2 drzwi w kruchcie, 6 okien, wymianę potłuczonych szyb (60

czając jednakże, że funduszy tych nie może wyasygnować ze skarbu Królestwa. Pozostawała więc jedynie kwesta. Na jej przeprowadzenie namiestnik ks. I. F. Paskiewicz zgodził się dopiero w grudniu 1853 r. Tym samym rozpoczęcie robót restauracyjnych musiało się odwlec o kilka kolejnych miesięcy²². W tym czasie (31 III 1854 r.) publicznie ogłoszono o przydzieleniu przez namiestnika kwoty 2000 rs na remont konwentu lubelskiego — sumy dość znacznej zważywszy, że całość prac restauracyjnych miała wynosić ponad 5000 rs. Zaznaczono jednakże, że kapucyni przeprowadzający kwestę nie mogą zebrać więcej pieniędzy, niż wynosi różnica ogólnych kosztów prac i darowizny namiestnika²³. Ostatecznie prace renowacyjne kościoła rozpoczęto pod koniec maja 1854 r., a zakończono latem roku następnego²⁴.

Ostatnim wielkim przedsięwzięciem kapucynów lubelskich — przed kasatą w 1864 r. — była budowa neogotyckiej kaplicy przy wschodniej ścianie świątyni.

Wraz z erygowaniem przy kościele kapucyńskim w 1856 r., z inicjatywy gwardiana o. Prokopa Leszczyńskiego, a za pozwoleniem biskupa lubelskiego Wincentego Pieńkowskiego, Bractwa Niepokalanego Serca Panny Maryi zaistniała potrzeba wybudowania kaplicy brackiej. Inicjatorem jej budowy był o. Prokop, a zamierzenia swe zrealizował w ciągu trzech lat. Rząd gubernialny 31 X 1857 r. zatwierdził plany architektoniczne przewidujące wybudowanie kaplicy neogotyckiej. Wykonał je, a następnie pracami kierował Michał Kamiński. Projekt ołtarza sporządził Bolesław Paweł Podczaszyński, zaś marmurową statuetkę Naj-

tafli szkła białego), wykonanie rynien i rur spustowych nad kaplicami, wszelką robotę blacharską nad zakrystią i chórem. Tamże.

²² Władze klasztoru lubelskiego kilkakrotnie zaznaczały, że utrzymując się wyłącznie z jałmużny nie posiadają żadnych funduszy na przeprowadzenie koniecznych robót. Z tych też powodów usilnie proszono — w czym wspierał ich prowincjał — komisję rządową o udzielenie wsparcia finansowego w tym celu. Niestety namiestnik nie wyraził zgody na jakąkolwiek pomoc materialną. Co więcej, Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, decyzją z 4 I 1853 r., zabroniła władzom rządowym wyznaczania ze skarbu Królestwa funduszy na renowacje kościołów i klasztorów. Natomiast namiestnik 15 VI 1853 r. rozkazał, aby wszelkie remonty tych obiektów dokonywały się z funduszy zakonnych lub ofiar wiernych. Tamże RGL do KRSWiD 19 I 1852 r.; tamże Gwardian lubelski do dziekana dekanatu lubelskiego 23 XI 1852 r.; tamże KRSWiD do RGL 8 VII 1853 r.; tamże RGL do przełożonego kapucynów 10 VIII 1853 r.; tamże KRSWiD do RGL 13 I 1854 r.

²³ Tamże KRSWiD do RGL 31 III 1854 r.; RGL do redakcji „Dziennika Gubernialnego” 13 V 1854 r.; tamże Prowincjał o. Beniamin do RGL 29 IV 1854 r.

²⁴ Tamże Kasa Ekonomiczna m. Lublina do RGL 23 IV 1855 r.; tamże RGL do budowniczego gubernialnego L. Meyzera 17 VIII 1855 r.; tamże Budowniczy gubernialny do RGL 12 IX 1855 r.; WAPL. Magistrat m. Lublina (dalej Mag.). I/65. Konsystorz generalny do magistratu 28 XII 1855 r.

świętszej Panny Maryi wykonał rzeźbiarz Władysław Oleszyński. Brak materiałów archiwalnych nie pozwala odtworzyć przebiegu budowy kaplicy²⁵.

Po trzech latach ukończono prace budowlane i na wiosnę 1860 r. odbyły się uroczystości poświęcenia kaplicy. 30 IV 1860 r., w obecności wszystkich zakonników, biskup Pieńkowski poświęcił statwę Maryi Panny, tymczasowo ustawionej w ołtarzu głównym. Z kolei 1 maja uroczystego poświęcenia kaplicy dokonał sufragan lubelski Walenty Baranowski, a statwę procesjonalnie przeniesiono z głównego ołtarza do kaplicy. Naturalnej wielkości figura Matki Bożej z gorejącym sercem w ręku, stojąca na wysokim tabernakulum, przyciąga uwagę na ołtarzu. Po obu stronach tabernakulum znajdują się dwie płaskorzeźby. Mensę ołtarza, jak również sam ołtarz wykonano z kamienia, a ozdobiono na bokach antepedium figurami Marii Magdaleny i nawróconego łotra. Na bocznych ścianach kaplicy umieszczono teksty z Pisma św. o miłosierdziu Bożym. Od kościoła kaplicę oddzielono drewnianą kratą, którą zamknięto i zasłaniano od wewnątrz ciemną kotarą. Jedynie podczas nabożeństw brackich kotara była odsłaniana²⁶.

Pod względem estetycznym bracka kaplica (obecnie kaplica Wiecznej Adoracji) jest chyba najcenniejszym elementem architektonicznym całego kościoła zakonnego.

Na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia władze klasztoru zamierzały ponownie odnowić marmurową posadzkę w kościele zakonnym. W latach 1861-1862 sprowadzono z Krakowa marmurowe płyty i częściowo ułożono je w nawie. Jednakże wypadki 1863 i 1864 r. prze-

²⁵ E. Ziemięcka. *Kaplica Niepokalanego Serca Maryi przy kościele oo. kapucynów w Lublinie*. „Pamiętnik Religijno-Moralny” 6:1860 nr 7 s. 314-317; F. Krasuski. *Kult Niepokalanego Serca Marii w Polsce*. „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 24:1947 nr 8-9 s. 334; H. Gawarecki. *Zabytki miasta*. W: *Przewodnik po Lublinie*. Lublin 1959 s. 100; A. Jastrzębski. *Kapucyni prowincji polskiej po kasacie. (Sylwetki zmarłych w latach 1865-1975)*. Nowe Miasto nad Pilicą 1975 s. 19 (mps AKPW); Wadowski, jw. k. 49; Hermanowicz (jw. s. 70) podaje błędną datę powstania tej budowli 1855-1860. Również niedokładną datę powstania kaplicy przekazuje J. Dybała (jw. s. 89). Por. W. K. Zieliński. *Opis Lublina jako przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice*. Lublin 1876 s. 42; WAPL RGL Adm 771. RGL do gwardiana o. Leszczyńskiego 31 X 1857 r.; tamże Mag. I/65 Konsystorz Generalny do magistratu 21 XII 1857 r.; tamże Mag. VII/2372. RGL do magistratu 31 X 1857 r. Życiorys i przebieg pracy twórczej architekta B. P. Podczaszyńskiego podaje S. Łoza (jw. s. 264-266).

²⁶ Dokładny opis kaplicy brackiej zawarł w swej pracy o. Franciszek Sysa (*Bractwo Niepokalanego Serca Panny Maryi w Lublinie 1856-1948*. Lublin 1968 s. 51-57, mps BKUL). Por. Ziemięcka, jw. s. 318-320; *Katalog polskich prowincji* s. 95.

szkodziły w przeprowadzeniu tych prac, których już później nie kontynuowano²⁷.

W ramach tzw. reformy klasztorów w Królestwie Polskim, dokonanej po tragicznym upadku powstania styczniowego, w listopadzie 1864 r. zaliczono kapucynów lubelskich do kategorii klasztorów zniesionych²⁸. Wysiedlenie zakonników przeprowadzono zupełnie niespodziewanie w nocy z 27 na 28 listopada²⁹. Na terenie województwa lubelskiego nie było żadnego etatowego klasztoru kapucynów (dom zakonny w Lubartowie zaliczono do klasztorów nieetatowych), dlatego też 10 zakonników z Lublina, eskortowanych przez wojsko, bez obuwia i ciepłej odzieży, przewieziono do Łomży³⁰.

W zlikwidowanym klasztorze lubelskim pozostawiono jedynie 2 kapucynów: o. Alfonsa Kuleszę i o. Tertuliana Perkowskiego, którym w połowie grudnia 1864 r. powierzono tymczasową administrację kościoła. Samą świątynię za zgodą rządu gubernialnego i Komisji Rządowej

²⁷ AKPW AKL 3-V-1. Rachunek na sprowadzenie i ułożenie posadzki murowanej w kościele 1862 r.

²⁸ W podpisanym przez cesarza Aleksandra II w Carskim Siole 8 XI 1864 r. ukazie wszystkie klasztory na terenie Królestwa Polskiego podzielono na 4 zasadnicze kategorie: zniesione (te, w których przebywało mniej niż 8 zakonników), zamknięte (których zakonnicy brali udział w powstaniu), nieetatowe (w których zabroniono prowadzenia nowicjatów i uzupełniania liczby osób z innych klasztorów), etatowe (w których pozwolono otworzyć nowicjaty i posiadać 14 zakonników). Pomędzy dwiema pierwszymi kategoriami praktycznie nie było żadnej różnicy — po prostu likwidowano je. „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 62:1864 s. 409; W. Wójcik. *Tak zwana reforma klasztorów w 1864 roku na terenie diecezji sandomierskiej*. „Archiwa, Bibliotek i Muzea Kościelne” 23:1971 s. 343; A. Petrani. *Kasata domów zakonnych w Warszawie w 1864 roku w świetle źródeł miejskich*. „Prawo Kanoniczne” 15:1972 nr 1-2 s. 267-268; S. Gajewski. *Kasata klasztorów w diecezji lubelskiej w roku 1864*. „Roczniki Humanistyczne” 21:1973 z. 2 s. 358-361.

²⁹ Realizacja ukazu z 8 XI 1864 r. przygotowywana była w całkowitej tajemnicy. Naczelnicy głównych oddziałów wojskowych mający wykonać zarządzenie cesarskie poinformowani zostali o jego szczegółach dopiero 21 listopada — tzn. na tydzień przed planowaną akcją. Sam ukaz publicznie ogłoszono w Warszawie i Petersburgu 28 listopada, a „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” tekst jego opublikował 31 XII 1864 r. W tej sytuacji akcja likwidacyjna przeprowadzona w nocy z 27 na 28 listopada była całkowitym zaskoczeniem. Wójcik, jw. s. 344; Petrani, jw. s. 267; Gajewski, jw. s. 360-361.

³⁰ Według niepełnych ustaleń przymusowo wywieziono z Lublina następujących kapucynów: Aniceta Sierakowskiego, Cyryła Prosińskiego, Kaliksta Tyszkę, Gabriela Bylinga oraz braci Feliska Brzezińskiego, Deodacha Świerczyńskiego, Kolasantego Stryszewskiego i Czesława Rzaczkowskiego. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej WAPR). Zarząd Dóbr Publicznych (dalej ZDP). I 4/468 k. 142-145; Archiwum Diecezjalne Lubelskie (dalej ADL). Akta Konsystorza Generalnego (dalej AKG). XI/33; Wadowski, jw. k. 50; Jastrzębski, jw. s. 113.

Spraw Wewnętrznych i Duchownych przeznaczono w lutym 1865 r. na cele duszpasterskie³¹. Po 1866 r. o. Tertulian sekularyzował się, a o. Alfons — do chwili swej śmierci, tj. 9 V 1901 r. — był jedynym duchownym w kościele pokapucyńskim, jako rektor tegoż podlegający władzy diecezjalnej. Należy przypuszczać, iż do początków naszego stulecia, z uwagi na ogromne trudności materialne ostatniego kapucyna lubelskiego, nie prowadzono w kościele żadnych prac konserwatorskich.

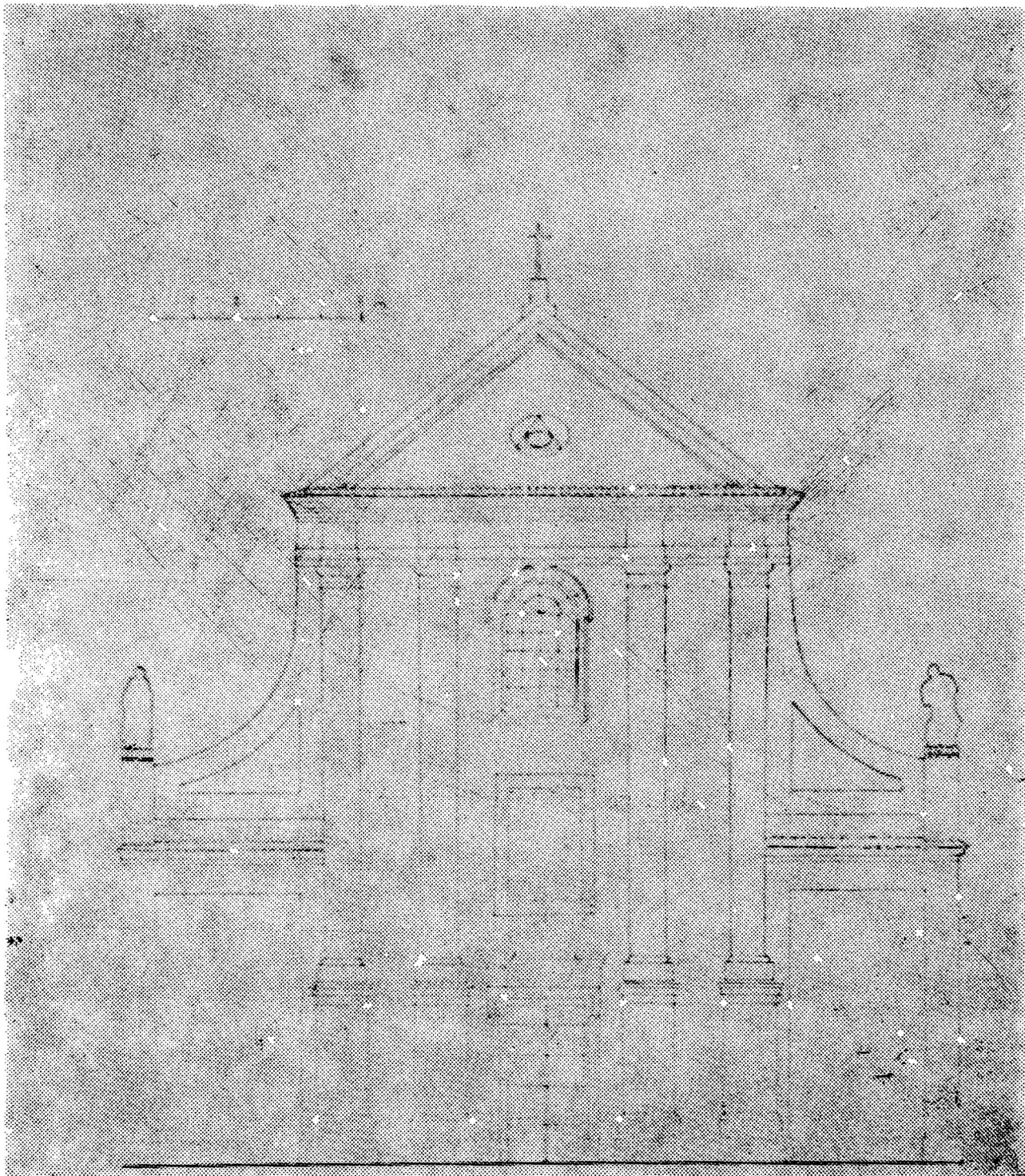
2. BUDYNEK KLASZTORNY

Jednopiętrowy budynek klasztorny przylegający do zachodniej ściany kościoła kapucyńskiego wybudowano według planów architektonicznych Karola Baya w niespełna 8 lat. Solidne, głębokie fundamenty pod klasztor położono 11 V 1725 r. Regularne prace budowlane pod kierunkiem Jana Baya rozpoczęto w roku następnym. Całkowicie ukończono je na wiosnę 1733 r.

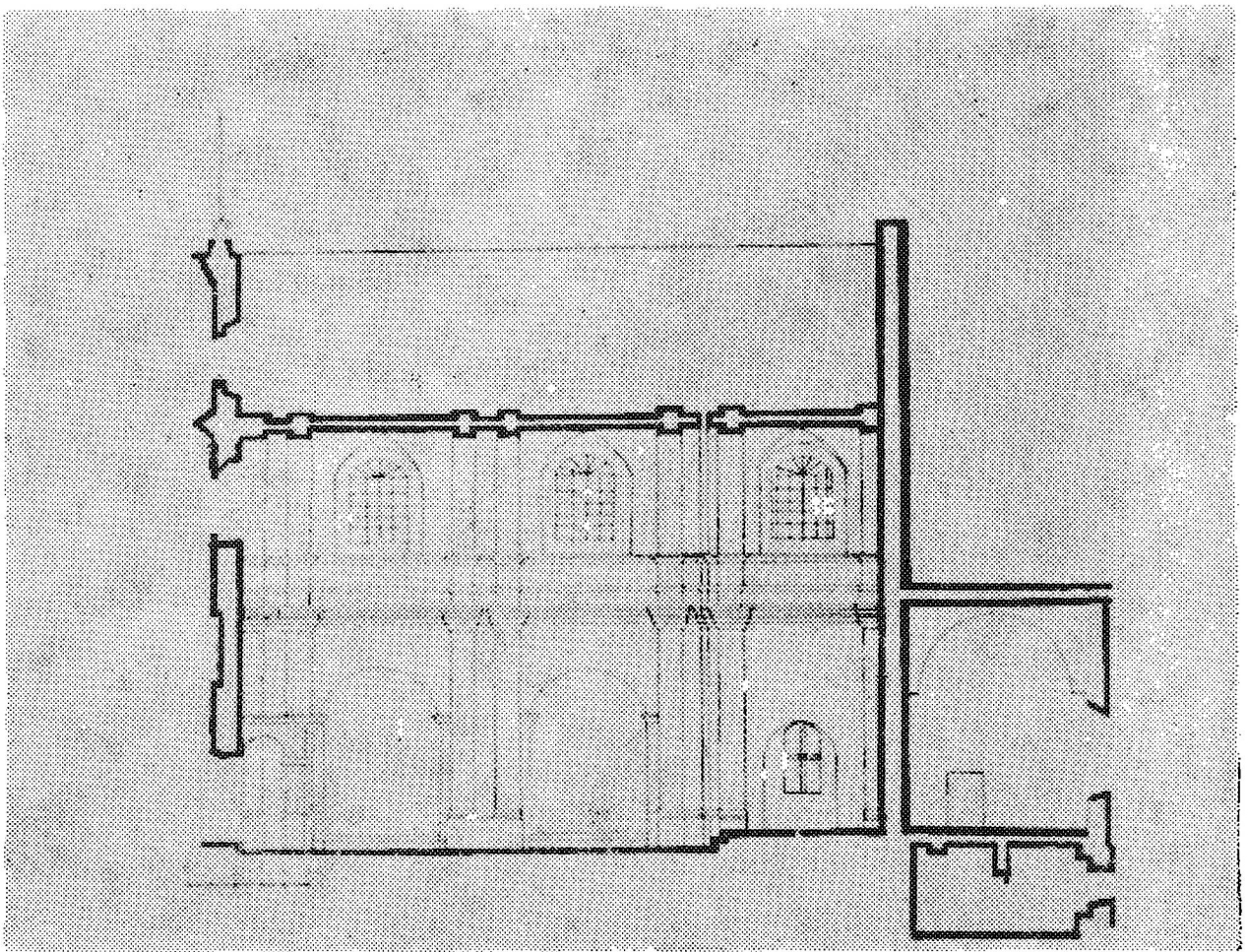
Układ klasztoru lubelskiego nie różnił się w zasadzie od innych kapucyńskich budowli tego typu. Jak stwierdza M. Topińska, rozplanowanie wnętrza klasztoru nie zostało wypracowane w przepisach budowlanych kapucynów, lecz wykształciło się jedynie dzięki niepisanej tradycji zakonnej. Bryłę klasztoru stanowiły 4 skrzydła z dwoma alkierzami i wirydarzem (*claustrum*) pośrodku. Skrzydło przylegające do kościoła lubelskiego mające charakter komunikacyjny było węższe niż pozostałe. Dolny korytarz oświetlało 13 okien umieszczonych w murze od strony wewnętrznego ogródka. Do jego wnętrza prowadziły niewielkie drzwi z korytarza południowego. Na dolnym korytarzu były pomieszczenia o charakterze gospodarczym i reprezentacyjnym. W skrzydle południowym znajdowały się 3 spiżarnie, kuchnia z zapleczem, wesiarnie, wędzarnia, oratorium oraz sala przeznaczona na szkołę. Refektarz, pomieszczenia, w których przechowywano naczynia kuchenne, pod nimi piwnica na piwo mieściły się w skrzydle zachodnim. Natomiast rozmównica i 8 cel gościnnych — 4 dla przyjezdnych gości (*forasterie*) oraz 4 dla księcia fundatora — rozmieszczono w skrzydle północnym. Dwie klatki schodowe prowadziły do cel zakonnych na piętrze (dormitarz).

Na piętrze korytarze miały swoje nazwy od sal, jakie na nich się znajdowały. W skrzydle północnym usytuowany był korytarz prowincjański z celą prowincjałką, kaplicą, trzema izbami przeznaczonymi na

³¹ ADL AKG. IV b 117. Sekretarz Wydz. Skarbowego do konsystorza 15 I 1865; tamże XI/33. Administrator lubelski do RGL 3 II 1865 r.; tamże KRSW do administratora lubelskiego 26 V 1865 r.; Wadowski, jw. k. 50; Jastrzębski, jw. s. 140-141.



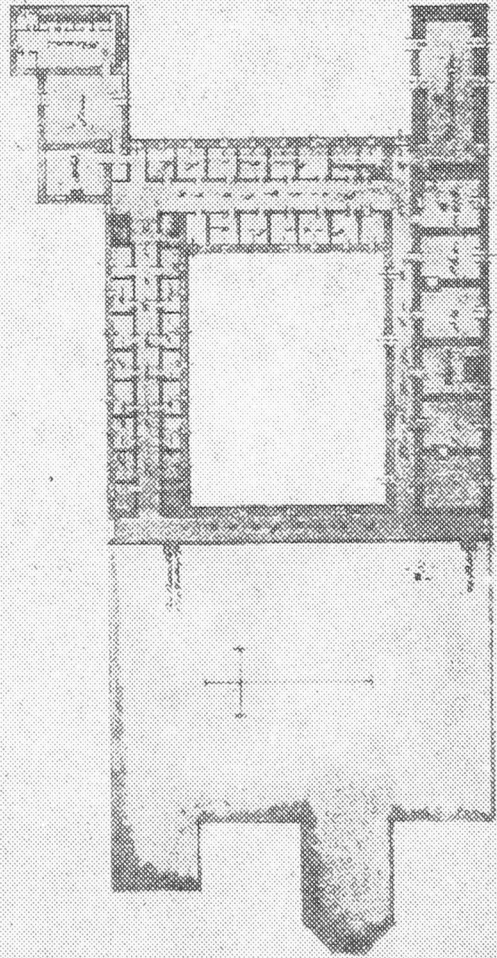
Fasada lubelskiego kościoła kapucynów (rys. W. Hermanowicz)



Przekrój wzdłużny lubelskiego kościoła kapucynów (rys. W. Hermanowicz)

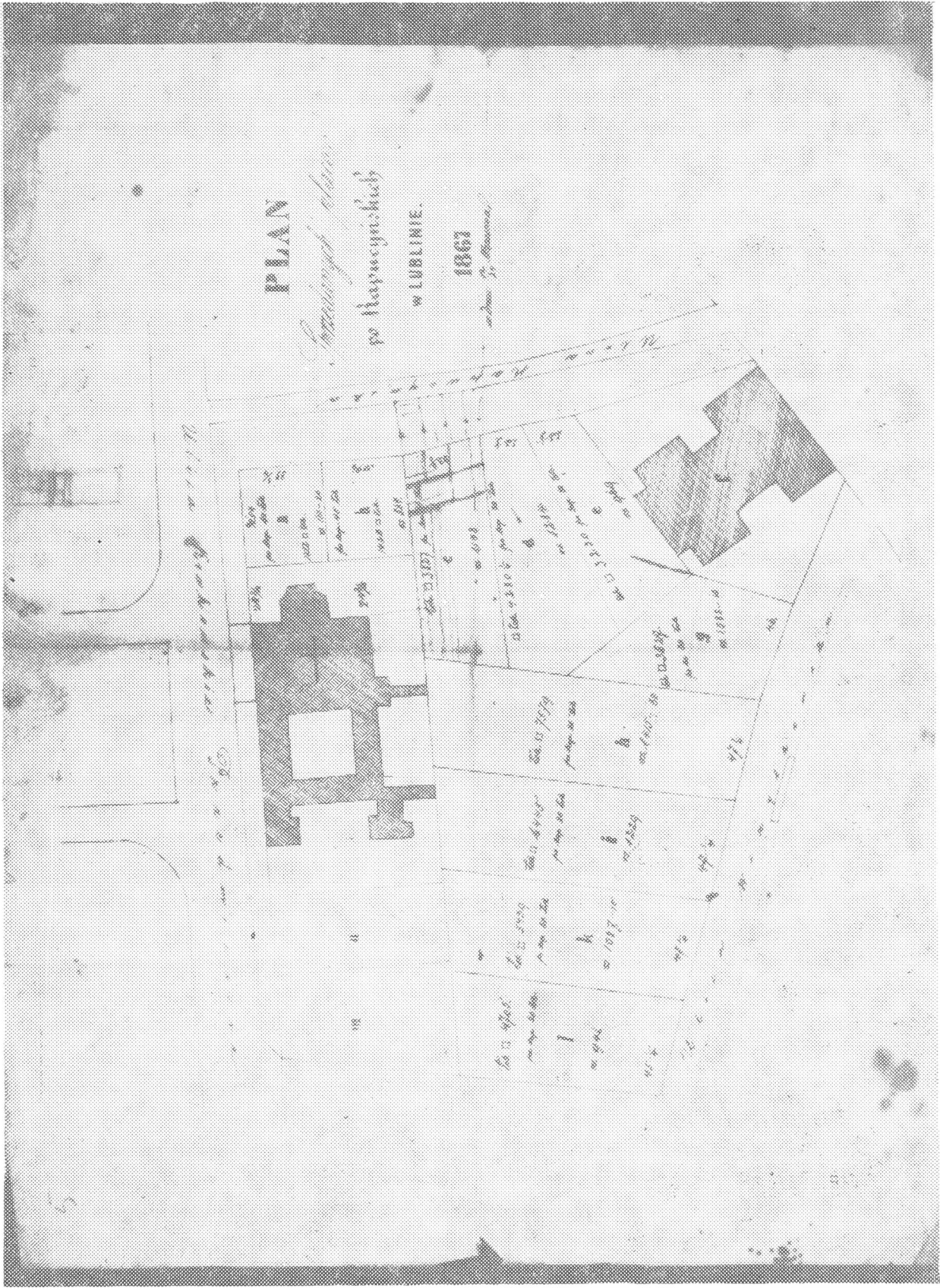
Plan Klasztoru S. W. Kapucynów
w Lublinie

Plan Piętra 74



Wskazanie kierunku
w kierunku północnym
Lublin, 1874

Plan pierwszego piętra klasztoru kapucynów w Lublinie



Plan realności pokapucyńskich w Lublinie

infirmierie oraz biblioteką w alkierzu. W skrzydle zachodnim korytarz seniorski posiadał cele gwardiana, wikarego i 12 cel zakonnych. Korytarz studencki w skrzydle południowym miał celę lektorską i 15 cel zakonnych. W narożach krzyżujące się korytarze podciągnięte były do oświetlających je okien (studencki i seniorski, mające po obu stronach cele, były bez oświetlenia dziennego). W alkierzu południowym umieszczone były pomieszczenia sanitarne.

Narożniki murów klasztornych wzmocniono skarpami, a dwuspadowy dach budynku pokryto dachówką. Klasztor posiadał troje drzwi wyjściowych — jedno od ulicy, zwane popularnie furką, oraz dwoje od strony ogrodu i zabudowań gospodarczych. Wszystkie zewnętrzne okna na parterze zaopatrzone w solidne kraty. Korytarz na parterze wyłożono posadzką, natomiast na korytarzach piętra, w celach refektarza była podłoga drewniana ³².

Prezentowany układ klasztoru kapucynów lubelskich w okresie 140 lat nie zmienił się zupełnie, choć konserwację budynku prowadzono wielokrotnie, w mniejszym lub większym zakresie, w miarę aktualnych potrzeb, równocześnie z robotami przy kościele.

W czasie prawie dwudziestoletnich, nieustannych kampanii wojennych okresu napoleońskiego, a później wojny polsko-rosyjskiej w 1831 r. zabudowania klasztorne były dość często — na krótszy lub dłuższy czas — zajmowane przez wojska rosyjskie stacjonujące lub przemaszerowujące przez Lublin. Krótkotrwałe kwatery żołnierzy rosyjskich nastąpiły m.in. jesienią 1805 r., na początku 1806 r. oraz w styczniu 1813 r. W pierwszych miesiącach 1810 r. pomieszczenia klasztorne zajęli żołnierze polscy dywizji gen. Ludwika Kamienieckiego. Po 10 miesiącach usilnych starań miejscowej władzy zakonnej klasztor został zwolniony od kwaterunku wojskowego. Od marca 1814 r. do stycznia 1815 r. na przeciąg kilku lub kilkunastu dni zakwaterowani byli w budynku klasztornym oficerowie wojska polskiego stacjonującego w Lublinie ³³.

Najwięcej zamieszania w życiu zakonnym i szkód materialnych spowodowało przeznaczenie w 1831 r. niektórych pomieszczeń klasztornych na tzw. efekta wojskowe i urządzenie aresztu w kilku celach zakon-

³² AKPW AKL 1-V-1 k. 9-10; *Konstytucje Braci Mniejszych* s. 43; Topińska, jw. s. 208-210.

³³ Dnia 3 XI 1805 r. u kapucynów lubelskich zatrzymał się cesarzewicz, wielki książę Konstanty, przejeżdżający przez miasto z 4000 armią rosyjską. AKPW AKL. 1-VI-2 k. 5-6, 11-13; tamże 3-II-5. Uwolnienie od kwaterunku żołnierzy (bilety kwateryczne) 1810-1814. O gen. L. Kamienieckim i jego karierze wojskowej podaje informacje M. Tarczyński w swej monografii *Generalicja powstania listopadowego* (Warszawa 1980).

nych dla schwytych powstańców polskich³⁴. Kapucyni do swojej dyspozycji mieli praktycznie jeden korytarz z celami, a szkody materialne musiały być znaczne, kiedy ówczesny gwardian, o. Cyryl Prosiński, monitował władze miejskie o pomoc w przeprowadzeniu natychmiastowego remontu zabudowań klasztornych. Dużemu zniszczeniu uległ dach, większość tynku podpadała, zniszczone były okna, drzwi i piece. Usilne prośby władz zakonnych ponawiane były w 1833 i 1834 r. Dopiero w kwietniu 1834 r. władze lubelskie delegowały budowniczego wojewódzkiego L. Szawłowskiego do sporządzenia protokołu o stanie budynków klasztornych. Budowniczy wojewódzki przekazał swoim zwierzchnikom wykaz koniecznych kosztów na przeprowadzenie niezbędnej renowacji budynku dopiero 19 VII 1835 r.³⁵

W tym czasie deputacja kwaternicza Komisji Wojewódzkiej na posiedzeniu w dniu 24 XII 1832 r. uchwaliła czynsz roczny w wysokości 300 złp, jedynie za wynajęte pomieszczenia kapucyńskie na skład wojskowy. Nie wspomniano jednak o odszkodowaniu za lokale przeznaczone na więzienie. Przyznany czynsz miał obejmować tylko jeden rok — 1832. W późniejszych latach władze kapucyńskie dopominały się podobnej sumy rocznej, jednakże w czerwcu 1836 r. wypłacono tylko kwotę wspomnianych 300 złp. Za zajęte pomieszczenia klasztorne miejscowe władze nie wypłaciły czynszu za rok 1833, 1834 i 1835³⁶.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego reskryptem z 7 IX 1836 r. przyznała klasztorowi lubelskiemu sumę 11342 złp 10 gr na przeprowadzenie koniecznych prac. Fundusz ten przełożony zakonny miał odbierać w ratach w Kasie Ekonomicznej miasta Lublina, a dokumentację wszystkich wydatków zobowiązany był przekazać komisji rządowej³⁷.

Ówczesny prowincjał kapucynów, o. Beniamin Szymański, mający sporo doświadczenia w przeprowadzaniu remontów klasztorów na podległym sobie terenie, wyrażając swoje zadowolenie z przekazania przez skarb państwowy funduszy na restaurację zabudowań klasztornych w Lublinie (inne klasztory podobnego dofinansowania nie otrzymały i prowincjał musiał ogłaszać specjalne kwesty), zaproponował władzom państwowym, aby przekazały miejscowym zakonnikom całą sumę i pozwoliły im we własnym zakresie przeprowadzić roboty remontowe, a rozliczyły ich na podstawie przedstawionej dokumentacji. Propozycja

³⁴ Duchniewski, jw. s. 54; tenże. *Dzieje polskiej prowincji kapucynów w czasach porozbiorowych (1772-1864)*. Lublin 1962 s. 132 (mps BKUL); *Klasztorne zapiski kronikarza lubelskiego*. Opr. M. Budziarek. „Novum” 10-11:1980 s. 103-104.

³⁵ AKPW AKL. 3-II-2 k. 2-6; tamże 3-V-1 k. 1.

³⁶ Tamże 3-V-1 k. 3-7.

³⁷ Tamże 3-II-2 k. 7-13.

o. Beniamina została przyjęta i wyrażono nadzieję, że duża gorliwość oraz umiejętności organizacyjne o. Cyryla pozwolą na szybkie przeprowadzenie robót.

W ciągu półtorarocznych (wrzesień 1836 — grudzień 1837 r.) prac remontowych w klasztorze lubelskim naprawiono tynk i wymalowano ściany w całym budynku. Wymieniono także podłogi we wszystkich pomieszczeniach na parterze, w kuchni położono nową posadzkę ceglana, wstawiono większość nowych okien, naprawiono stare piece w izbach na parterze oraz wybudowano nowe piece w piekarni i celach zakonnych na pierwszym piętrze — prawdopodobnie na korytarzu seniorskim. Ponadto zreperowano studnię w pomieszczeniach gospodarczych, wyczyszczono ubikacje i wymurowano kanał odprowadzający nieczystości. W miejsce starego, zniszczonego już dachu ułożono nowy z dachówek starych i nowo zakupionych ³⁸.

Gwardian, o. Cyryl, przekazując władzom gubernialnym wszystkie rachunki związane z remontem klasztoru i kościoła, zakończonym szczęśliwie w grudniu 1837 r., stwierdził, iż fundusz przeznaczony na ten cel był niewystarczający i tym samym nie można było przeprowadzić wszystkich niezbędnych prac. Natychmiastowej reperacji wymagał mur klasztorny i budynki gospodarcze. Niestety brak środków materialnych nie pozwolił na kontynuowanie robót.

Konieczność natychmiastowego i wszechstronnego remontu zaistniała ponownie na początku lat pięćdziesiątych XIX w. Z prośbą o udzielenie funduszy na ten cel zwrócił się do władz gubernialnych ówczesny gwardian o. Stanisław Dąbrowski. Niebezpieczeństwo zawalenia się stropów przynagliło władze miejskie do przeprowadzenia szczegółowej lustracji zabudowań klasztornych. W sporządzonym 18 XII 1851 r. protokole stwierdzono fatalny stan dachu nad klasztorem, ścian, okien, drzwi i podłóg. Wykonany przez L. Meyzera kosztorys reperacji budynku klasztornego na sumę około 3735 rs przekazano Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych 19 I 1852 r. Jednakże komisja poleciła przeprowadzenie ponownej wizji lokalnej i sporządzenie nowych kosztów robót remontowych z uwzględnieniem jedynie czynności najpilniejszych, a zabezpieczających zabudowania przed całkowitą dewastacją. Podobnie jak w wypadku kościoła, dokonując korekty kosztów przewidzianych na remont klasztoru, władze gubernialne poskreślały niemalże wszystkie pozycje odnoszące się do prac remontowych wewnątrz klasztoru. Nową sumę kosztów remontu, wynoszącą 2951 rs 71,25 kop., komisja rządowa zatwierdziła ³⁹.

³⁸ Tamże 3-V-1 k. 1-24 (Protokół rewizyjno-odbiorczy restauracji klasztoru i kościoła oo. kapucynów z 18 I 1838 r.); tamże 3-II-2 k. 14-18.

³⁹ Tamże 3-V-1 k. 29-31; tamże 3-II-2 k. 22-24; WAPL. RGL. Adm. 771.

Z powodu nieudzielenia dofinansowania państwowego władze zakonne zmuszone były, po uprzednim zezwoleniu rządowym, przeprowadzić specjalną kwestę na rzecz remontu zabudowań klasztornych⁴⁰. Roboty renowacyjne prowadzone były sposobem administracyjnym pod nadzorem komitetu, w którego skład wchodził: prowincjał kapucynów o. Beniamin jako przewodniczący oraz członkowie Antoni Czerwiński — kasjer Magistratu, Aleksander Okorski — miejscowy lekarz, Ludwik Meyzer — budowniczy gubernialny, Stanisław Pliszczyński — były radca miasta Lublina, Józef Przybylski — obywatel lubelski oraz gwardian, o. Sylwester Nawrocki. Nad zbieranymi przez kapucynów dobrowolnymi składkami rozciągnięto społeczną kontrolę, a komisja po ukończeniu budowy sporządziła protokół rewizyjno-odbiorczy, który przekazano we wrześniu 1855 r. władzom gubernialnym⁴¹.

Podczas trwającej blisko czternaście miesięcy restauracji otynkowano i pomalowano tylko z zewnątrz cały budynek klasztorny, wymieniono zgniłe krokwie na dachu i ułożono na nim nową dachówkę holenderkę, oszklono, zreperowano i pomalowano większość okien i drzwi. Natomiast dalszej dewastacji ulegały podłogi, stropy, wszystkie piece oraz obdrapane ściany korytarzy i cel zakonnych.

Delegacja rządu gubernialnego ogłosiła 21 XII 1864 r. pozostawionym przy kościele zakonnikom przejście całego majątku kapucynów lubelskich pod całkowity zarząd skarbu Królestwa Polskiego. Zawiadomiono również, że ustały wszelkie istniejące dotąd zwierzchności, a tym samym i wszystkie czynności związane z zarządzaniem majątku⁴².

O ile przeznaczenie kościoła pokapucyńskiego na cele duszpasterskie nie stanowiło trudności administracyjnych, o tyle Rząd Gubernialny w

Gwardian do RGL 30 IX 1851 r.; tamże Protokół narady z dn. 18 XII 1851 r.; tamże KRSWiD do RGL 13 III 1852 r.

⁴⁰ Zezwolenia tego udzielił książę namiestnik 21 XII 1852 r. WAPL RGL Adm. 771. O. Walerian do dziekana lubelskiego 23 XI 1852 r.; tamże KRSWiD do RGL 8 VII 1853 r.; tamże KRSWiD do RGL 13 I 1854 r.

⁴¹ Tamże RGL do KRSWiD 13 V 1854 r.; tamże Protokół z posiedzenia komitetu restauracji kościoła z 8 VII 1854 r.; tamże Budowniczy gubernialny do RGL 12 XI 1855 r.; tamże Mag. I/65. Konsystorz generalny do magistratu 28 XII 1855 r. (doniesiono, że latem 1855 r. zakończono całkowicie restaurację kościoła i klasztoru kapucyńskiego).

⁴² Artykuł 18 ukazu cesarskiego z 8 XI 1864 r. przekazywał wszystkie nieruchomości należące do klasztorów zniesionych lub zamkniętych pod zarząd skarbu Królestwa Polskiego. Artykuł następny dodawał, że mienie tychże klasztorów przechodzi w zawiadywanie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu — wyłączono jedynie te zabudowania, które przeznaczono na potrzeby duszpasterskie. „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 62:1864 s. 415; WAPR. ZDP. I 4/468 k. 137-150; A. Boudou. *Stolica Święta a Rcsja. Stosunki dyplomatyczne między niemi w XIX stuleciu*. T. 2:1848-1883. Kraków 1930 s. 273.

Lublinie, jak również Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, nie bardzo wiedziały co zrobić z budynkami klasztorными. W lutym 1865 r. gubernator lubelski, który sam był ponaglany przez władze zwierzchnie, wezwał prezydenta miasta do natychmiastowego podania propozycji wykorzystania tychże zabudowań. Prezydent sugerował urządzenie w nich sądu kryminalnego lub też Szkoły Wyższej Rządowej Żeńskiej. Jednakże budynek klasztorny nie nadawał się na urządzenie w nim gimnazjum żeńskiego. W tych okolicznościach dyrektor Lubelskiej Dyrekcji Naukowej zaproponował umieszczenie szkoły rządowej w gmachu popijarskim, który znajdował się pod zarządem miasta. Władze miejskie miałyby wówczas oddać popijarski gmach pod zarząd Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, w zamian za co otrzymałyby zabudowania z placem pokapucyńskim. Wykorzystując sytuację niezdecydowania władz miejskich i rządowych, właściciel dóbr Bełżyce W. Brzeziński wystąpił do magistratu z prośbą o wydzierżawienie niektórych pomieszczeń w zabudowaniach klasztorных na skład materiałów drzewnych. Sprawa ta ciągnęła się dość długo, wreszcie we wrześniu 1865 r. odmówiono dzierżawy, gdyż pomieszczenia klasztorne przeznaczono na potrzeby wojska — zakwaterowano w nich żołnierzy Aleksandryjskiego Pułku Huzarów, a stajnie i podwórze zajęte zostały przez władze miejskie⁴³.

Postanowieniem Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim z 20 V 1865 r. zabudowania popijarskie oddano Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego z przeznaczeniem na gimnazjum żeńskie — natomiast jako rekompensatę za nie władze miejskie otrzymały realności pokapucyńskie. Jednakże sprawa przekazania pod zarząd miasta zabudowań klasztorных przeciągała się jeszcze kilkanaście miesięcy. 25 VIII 1866 r. na własność miasta, a w zarząd Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przeszły nieruchomości pokapucyńskie z wyłączeniem kościoła i części klasztoru zajętej przez i na potrzeby duchowieństwa⁴⁴.

Podczas posiedzenia magistratu lubelskiego w dniu 30 VIII 1866 r. podjęto uchwałę odnośnie do dalszego przeznaczenia zabudowań klasztorных. Pomieszczenia w gmachu zakonnym, zanim miały być sprzedane na obszerniejszy zakład lub dom mieszkalny, proponowano wypuścić w dzierżawę lokatorom za roczny czynsz 600 rs (brakowało wówczas funduszy na przebudowę budynku). Pomieszczenia klasztorne wydzier-

⁴³ WAPL Mag. VII/2372. Prezydent miasta do gubernatora 21 II 1865 r.; tamże W. Brzeziński do magistratu 29 III 1865 r.; WAPR ZDP. I 4/468 k. 268-283; M. B u d z i a r e k. *Realizacja ukazu cesarskiego z 8 XI 1864 r. wobec klasztoru kapucynów w Lublinie*. W: *Zakony franciszkańskie w Polsce*. Pod red. J. Kłoczowskiego. T. 3 (w druku).

⁴⁴ WAPL RGL Adm. 1389 s. 56-247; tamże Mag. VII/2371 s. 1-13; ADL AKG XI/33.

żawiono obywatelowi miasta Lublina K. Doneyowi, a lokale nie nadające się na pokoje mieszkalne (refektarz, biblioteka) zamieniono na składy wojskowe.

W późniejszym czasie pojawiły się trzy propozycje dalszego wykorzystania zabudowań poklasztornych. J. Głuszkiewicz proponował władzom miejskim dzierżawę gmachu z przeznaczeniem na łaźnię. J. Nowaczyński, właściciel drukarni lubelskiej, sugerował, by przeznaczyć lokale klasztorne wraz z piwnicami na drukarnię. Kupiec J. Liedtke zaoferował magistratowi wydzierżawienie na okres 25 lat całej posesji. Początkowo planował przeznaczyć ją na łaźnię parową, jednak z przyczyn technicznych (niemożność wybudowania studni głębinowej) i konkurencyjnych (bardziej komfortowo urządzona była łaźnia w hotelu Europejskim po drugiej stronie Krakowskiego Przedmieścia) zrezygnował z tego planu. W tych okolicznościach przedstawił inny plan — urządzenie w budynku poklasztornym domu handlowego i komisowego oraz redakcji „Kuriera Lubelskiego”, którego był wydawcą. Warunki zaoferowane przez J. Liedtkiego, jako najkorzystniejsze, zostały przyjęte przez magistrat 26 VI 1867 r.⁴⁵

3. WYPOSAŻENIE KOŚCIOŁA I KLASZTORU

Kongregacje prowincjalne z 1762 r. i 1843 r. wyraźnie nakazywały skromny wystrój wewnątrz kościelnych i klasztornych. Stały porządek w pomieszczeniach zakonnych winni byli utrzymywać nie tylko klerycy i studenci, lecz także każdy kapłan i brat zakonny. Wszystkie paramenty kościelne miały być w dobrym stanie. Alby, korporały, puryfikarze, humerały polecano przechowywać w specjalnych skrzyniach, aby zachowały swą czystość i świeżość. Ubóstwo kapucyńskie zabraniało używać podczas uroczystości kościelnych pożyczonych z innych kościołów wystawnych szat liturgicznych. Z tych samych powodów przełożonym zakonnym nie wolno było przyjmować wotów srebrnych i złotych, żyrandoli szklanych, wystawnych luster i brązowych lichtarzy. Spisy rzeczy nakazywano przechowywać u zakrystianina i przełożonego miejscowej rodziny zakonnej, a księgi liturgiczne powinny być w należyтым porządku⁴⁶. Tyle ustawa. O wyposażeniu kościoła kapucynów lubelskich XVIII w. nie można wiele powiedzieć na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych.

W kontrakcie zawartym 2 XII 1723 r. podano, iż w przyszłym kościele kapucyńskim powinny się znaleźć dębowe ławy i ambona „we-

⁴⁵ WAPL Mag. VII/2371 s. 26-36, 53, 58-138; Budziarek. *Realizacja ukazu cesarskiego*.

⁴⁶ *Konstytucje Braci Mniejszych* s. 41-42; *Zbiór ustaw ważniejszych kapituł* s. 69-70.

dług zwyczaju kapucynów”, ponadto 2 marmurowe kropielnice na wodę święconą, lawetarz w mniejszej zakrystii, dębowa szafa na paramenty kościelne, jak również 5 wspomnianych uprzednio dębowych ołtarzy. Zaznaczono jednakże, że ołtarze nie powinny posiadać żadnych złocen i zdobień poza jednakowo rzeźbionymi emblematami kapucyńskimi⁴⁷. Pięć pierwszych ołtarzy spłonęło podczas pożaru w 1768 r. W ciągu następnych 12 lat nowe ołtarze ustawiono w 4 kaplicach i w prezbiterium. Dwa nowe wystawiono ze składek wiernych. Ten stan rzeczy przetrwał do końca istnienia kościoła kapucyńskiego w połowie lat sześćdziesiątych XIX w. W prezbiterium znajdował się ołtarz z obrazem św. Piotra i Pawła, przy zakrystiach po obu stronach prezbiterium — ołtarze z obrazami św. Rafała i św. Tekli, w czterech pozostałych kaplicach — ołtarze z obrazami przedstawiającymi św. Franciszka, św. Antoniego, św. Fidelisa oraz Matkę Bożą. W związku z dobudowaniem neogotyckiej kaplicy jeden z ołtarzy bocznych rozebrano i przechowywano na strychu zakonnym. W połowie XVIII w. księżna Jabłonowska, wojewodzina braclawska, podarowała kapucynom krzyż z kości słoniowej, a kanonik chełmski M. Bobrzymowicz przekazał zakonnikom statuetkę Matki Bożej⁴⁸.

Dopiero XIX w. inwentarze pozwalają nam zorientować się w faktycznym stanie wyposażenia kościoła kapucynów lubelskich. Sporządzono ich 5. Pierwszy spis sprzętów kościelnych uczyniono w maju 1814 r. w związku z mającą się odbyć w klasztorze lubartowskim kongregacją definitorską. Drugi pochodzi z 1815 r. i dotyczy wyposażenia zakrystii, refektarza i kuchni. Trzeci z kolei inwentarz z 1816 r. obejmuje jedynie przedmioty przechowywane w zakrystii. Kolejny registr ułożono w 1832 r. Zawierał rzeczy z zakrystii, refektarza i kuchni. Ostatni z 20 IX 1839 r. obejmuje sprzęty kościelne i klasztorne. Ważnym w tej dziedzinie jest także protokół przejęcia na skarb Królestwa Polskiego całego majątku kapucyńskiego, w którym szczegółowo spisano wyposażenie konwentu⁴⁹.

Analizując przedstawione dokumenty, dochodzi się do wniosku, że zgodnie z regułą i ustawami zakonnymi kościoł kapucynów lubelskich był skromny w swym wyposażeniu, daleki od wszelkiego zbytku i nadmiaru przedmiotów. Jednocześnie można prześledzić pewną ruchliwość tychże przedmiotów, bowiem jedne się zużywały, ginęły, inne otrzy-

⁴⁷ AKPW AKL 1-VI-1 k. 8.

⁴⁸ Wadowski, jw. k. 48; Hermanowicz, jw. s. 73; AKPW AKL 1-V-1. Spis inwentarza kościoła i klasztoru lubelskiego oo. kapucynów [...] z 1814 r.; WAPR ZDP I 4/468. Protokół przejęcia pod zarząd skarbu Królestwa Polskiego z 30 XII 1864 r. k. 165-166.

⁴⁹ AKPW AKL 1-V-1. Inwentrze; WAPR ZDP I 4/468 k. 165-171.

wano od ofiarodawców. W kościele wisiało nie więcej niż 10 obrazów. Ich liczba ulegała pewnym wahaniom, gdyż jedne przenoszono do chóru zakonnego, inne do klasztoru. Drewniany krzyż umieszczony był na chórze muzycznym, a na wszystkich 7 ołtarzach stały drewniane krucyfiksy i 3 relikwiarze. W styczniu 1831 r. ustawiono na ołtarzu głównym dwie figury ofiarowane przez S. Tatarowicza: św. Klary i św. Franciszka. W inwentarzach jednak o nich nie wspominało. Ponadto stało 6 konfesjonałów drewnianych, 4 murowane kropielnice, szafy na antependia (początkowo była jedna, w 1839 r. pojawiła się druga) oraz ambona. Stopniowo wzrastała liczba ławek, tak że w latach sześćdziesiątych XIX w. było ich 18. W kaplicy Bractwa Niepokalanego Serca Panny Maryi oprócz stall drewnianych było 5 klęczników.

W chórze zakonnym umieszczono 7 dużych ław, duży krucyfix z figurami Marii Magdaleny i Marii żony Kleofasa po jego obu stronach oraz pulpit drewniany. Na ścianach wisiało początkowo 8, później 9 obrazów z wizerunkami świętych i 3 przedstawiające Matkę Bożą. Protokół z 1864 r. wymienia ponadto 14 obrazów stacjalnych z męką Jezusa Chrystusa, 2 drewniane szafy na przybory kościelne, drewnianą skrzynię na świece oraz 6 drewnianych spluwaczek.

W znajdujących się obok chóru 2 zakrystiach inwentarze wymieniają 5 szaf dużych z 8 szufladami na ornaty i 3 na bieliznę. Ponadto 2 małe szafki, 1 skrzynię na bieliznę, mały stolik, taboretów i krzeseł początkowo 3, później 6, 3 skrzynie na świece, 2 drewniane klęczniki, 1 duży zegar ścienny. W specjalnej szafce umieszczona była alabastrowa statua Matki Bożej oraz jeden krucyfix drewniany. Przechowywana była tu także połączana puszka z sercem Anny Marii Sanguszkowej, żony fundatora. Na ścianach wisiało kilka obrazów.

W obu zakrystiach przechowywano także wszystkie naczynia i szaty liturgiczne. Z naczyń kultu wymieniano: 1 monstrancję połączoną, 8 kielichów połączonych z patenami (w 1816 r. jeden z nich został skradziony), 1 puszkę na komunikanty, jedną puszkę połączoną wewnątrz na hostie, po 1 puszcę i monstrancji na olej dla chorych, 3 cynowe puszki na oleje św. Feliksa oraz 2 puszki drewniane na hostie i komunikanty.

O ile liczba naczyń liturgicznych praktycznie nie ulegała znacznym zmianom, o tyle z szatami liturgicznymi jest sprawa bardziej skomplikowana. Otóż szat i bielizny kościelnej było dużo, część z nich szybko ulegała zniszczeniu, stąd też należało albo starą bieliznę reperować, albo zaopatrywać się w nową. Analizując inwentarze można powiedzieć, że liczba ornatów, alb podszytych koronkami, komży, welonów na kielichy, puryfikarzy była różna, jednakże wzrastała do znacz-

nych ilości w latach 1832-1839, aby znowu spaść i to znacznie w 1864 r.⁵⁰

Poza tym w kościele i zakrystiach przechowywano lichtarze drewniane do katafalków, sam katafalk, 4 pająki drewniane, relikwiarze w drewno oprawione. Ponieważ nad małą zakrystią znajdował się piec do pieczenia hostii, w samej zakrystii przechowywano niezbędne narzędzia do ich wyrobu. Ponadto w obu zakrystiach przechowywano księgi liturgiczne. W latach 1814-1832 było 9 mszałów, a 6 (w tym jeden mszał „ruski”) w 1839 r.⁵¹

Po kasacie klasztoru pozostawionym w kościele 2 zakonnikom gubernator lubelski M. A. Buckowski zezwolił na korzystanie z wszystkich przedmiotów będących w kościele, zakrystii, klasztorze i zabudowaniach gospodarczych. Jednakże w niedługim czasie władze diecezjalne spowodowały znaczne zubożenie kościoła pokapucyńskiego. Administrator diecezji ks. Kazimierz Sosnowski, a później biskup Walenty Baranowski kilkakrotnie przychylali się do prośb proboszczów uboższych parafii lubelskich i przekazywali im niektóre przedmioty stanowiące wyposażenie zakonnego kościoła. I tak ks. Narcyzowi Michalskiemu z kościoła filialnego w Bożej Woli przekazano w sierpniu 1868 r. niewielki obraz przedstawiający św. Annę z Matką Bożą. Poprzez prezydenta miasta konsystorz diecezjalny przejął we wrześniu 1869 r. lawaterz z zakrystii na potrzeby kościoła katedralnego. W lipcu 1873 r. biskup Baranowski polecił skreślić z inwentarza kościelnego obraz Matki Bożej z sukienką częściowo połączoną z kaplicy chorych kościoła pokapucyńskiego. Obraz ten umieszczono w jednym z ołtarzy kościoła św. Agnieszki na Kalinowszczyźnie w Lublinie. We wrześniu 1873 r. o. Alfons Kulesza zgodził się wydać z dawnego kościoła kapucyńskiego — na polecenie konsystorza lubelskiego — ks. J. Kuczborskiemu, proboszczowi parafii Baranów, obraz Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, który znajdował się w chórze zakonnym. Kościołowi na Czwartku w Lublinie przekazano w lutym 1874 r. ołtarz drewniany, rozebrany w wyniku budowy kaplicy brackiej, a opiekunowi szpitala św. Wincentego à Paulo

⁵⁰ Szat liturgicznych było dużo. Liczba ornatów była różna: w 1814 r. było ich 56, w 1832 r. już 62, jednakże już w 1839 r. spisano ich 61, a w 1864 tylko 51 (plus 4 ornaty zniszczone). Również liczba welonów na kielichy zmieniała się, jednakże było ich około 80, alb podszytych koronkami około 60 (spis z 1864 r. wymienia ich tylko 48), humerałów około 30, komży około 20, korporałów około 90 (w 1864 r. tylko 50), puryfikarzy blisko 200 sztuk, obrusów na ołtarze obliczono na ponad 40 sztuk, sukienek na puszki sanctissimum 14 sztuk. AKPW. AKL. 1-V-1. Inwentarze; tamże 1-VI-2 s. 133. Por. *Klasztorne zapiski kronikarza lubelskiego* s. 90.

⁵¹ AKPW AKL 1-V-1. Inwentarze.

w Lublinie, także na polecenie władz diecezjalnych, oddano do tamtejszej kaplicy dla obłąkanych drewniany krucyfiks⁵².

Wyposażenie klasztorne było także nader skromne. Miejszem częstych spotkań rodziny zakonnej był refektarz, gdzie zbierano się na modlitwy, pracę, studium, dysputy naukowe, posiłki, wszystkie ćwiczenia wspólne (poza oczywiście chórem i kościołem). Wzdłuż ścian stało 6 dużych, długich dębowych stołów, 1 piec, zegar stojący, na centralnym miejscu widniał duży rozmiarów krucyfiks, a dalej zawieszonych było 12 obrazów. Wyposażenie tak refektarza, jak i cel zakonnych praktycznie nie uległo żadnym istotnym zmianom w ciągu ponad stuletniej historii kapucynów lubelskich. Każde pomieszczenie zakonne posiadało jedno łóżko z siennikiem i kocem, stolik, stołek — ewentualnie szafkę oraz na ścianie zawieszony obraz o treści religijnej. W sali przeznaczonej na szkołę znajdowała się tylko 1 ławka, stolik, stołek, katedra i zegar. Ze zrozumiałych względów znacznie więcej sprzętów było w kuchni i kanafie. Przechowywano w nich wszystkie naczynia kuchenne i stołowe, przedmioty używane w kuchni oraz obrusy, ręczniki, ściereki. Oczywiście ich liczba była różna — zważywszy, że większość tych przedmiotów ulegała szybkiemu zniszczeniu. W westiarni przechowywano narzędzia używane przy najpotrzebniejszych pracach domowych oraz niektóre przedmioty aktualnie nie używane, jak również materace, poduszki, koce, stare habity, worki na zboże i bieliznę pościelową.

Pochodzące z XVIII i XIX w. obrazy o treści religijnej, portrety zakonników i dobrodziejów lubelskiego klasztoru oraz mapy większych miast europejskich wisały na wszystkich ścianach korytarzy klasztornych. Z rzeźb znajdujących się w klasztorze należy wymienić statuę św. Jana Nepomucena, św. Franciszka oraz kilka krucyfiksów drewnianych, przeważnie z końca XVIII w.⁵³

Po kasacie klasztoru sprzęty klasztorne, obrazy na korytarzach pozostawiono tymczasowo w budynku pod opieką zakonników. Część naczyń stołowych i kuchennych przekazano o. Anicetowi Sierakowskiemu, a część sprzedano na publicznej licytacji⁵⁴.

*

Typ religijności kapucyńskiej, gdzie modlitwa osobista górowała nad wystawnymi ceremoniami liturgicznymi, ustawy zakonne zabraniające

⁵² ADL AKG IV b/117 s. 66, 73-75, 76-81, 86; WAPR ZDP I 4/468 k. 199-202.

⁵³ AKPW AKL 1-V-1. Inwentarze.

⁵⁴ ADL AKG IV b/117 s. 49-87; WAPR ZDP I 4/468 k. 243-265; tamże I 4/470 k. 1-211; S. G a j e w s k i. *Własność poklasztorna w diecezji lubelskiej w II poł. XIX wieku*. „Roczniki Humanistyczne” 23:1975 z. 2 s. 221.

wszelkiego przepychu i surowa reguła franciszkańska powodowały, że architektura całego kompleksu kapucyńskiego i jego wyposażenie dostosowane były do tych zapotrzebowań. Zespół architektoniczny: kościół i klasztorny czworobok stanowią harmonijną, nierozzerwalną całość, idealną pod względem funkcjonalnym.

W XVII i XIX w. historii konwentu kapucyńskiego w Lublinie daje się zauważyć całkowitą stabilizację budowlaną. Surowe ustawy zakonne oraz nieposiadanie przez zakon środków finansowych powodowały, że zabudowania klasztorne wybudowane w 1. poł. XVIII w. nie były powiększane. Ograniczano się tylko do usuwania naturalnych uszkodzeń wynikłych z nieodpowiedniego wykorzystywania pomieszczeń klasztornych lub powstałych w wyniku naturalnego oddziaływania atmosferycznego. Remonty przeprowadzane w XIX w. były różnej jakości, a przecięż z biegiem lat coraz starsze mury kapucyńskiej budowli domagały się częstszych napraw. Spadkobiercy fundatora, a tym bardziej władze państwowe niechętnie dofinansowywały prace renowacyjne. Przykład konwentu lubelskiego wyraźnie wskazuje na liczne trudności różnej natury (materialnej, administracyjnej, organizacyjnej), z jakimi musiała się borykać miejscowa władza zakonna. Utrzymanie budynków klasztornych w należytym stanie wymagało niekiedy ogromnych, wszechstronnych zdolności przełożonych rodziny zakonnej.

Przedstawienie historii samych murów klasztornych, analiza przeprowadzonych prac remontowych, wyposażenie całego konwentu przybliżają nam obraz historii kapucynów lubelskich, a także wskazują, iż historię mogą tworzyć zarówno ludzie, jak i ich dzieła.

KAPUZINER-KIRCHE UND -KLOSTER IN LUBLIN (1723-1864)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Geschichte des Kapuzinerordens in Lublin begann am Anfang des zweiten Zehntels des 18. Jahrhunderts. Damals berief die Ordensobrigkeit zum Leben im Jahre 1721 der Reihe nach vierte Ordensstelle des neu nach Polen herbeigeschaffenen (1681) Kapuzinerordens. Der Stifter dieses Konvents von Lublin war ein großer Litauer Marschall Herzog Paweł Karol Sanguszko (gest. 1750). Der Bevollmächtigte des Herzogs unterschrieb in Lubartów am 2.12.1723 ein Abkommen mit dem Baukünstler von Warszawa namens Karol Bay, betreffs des Baues von Kapuziner-Kirche und -Kloster in der Krakowskie-Przedmieście-Straße in Lublin. K. Bay verpflichtete sich im abgeschlossenen Vertrag binnen fünf Jahren eine Kirche mit dem Klostergebäude nebst ganzer Ausstattung dem vorher gefaßten und von Herzog Sanguszko akzeptierten Entwurf zu erreichen. Die ganze Unternehmung wurde im Jahre 1733 beendet. Seit dieser Zeit fast anderthalb Jahrhundert (150 Jahre) waren die Mönche in Kapuziner Kutten Nutznießer dieser

Baulichkeiten, Aufhebung des Kapuzinerklosters im Jahre 1864 veranlaßte nach und nach gehende Beseitigung der ganzen Stiftung von Herzog Sanguszko.

Der Typus der Kapuzinerreligiosität, in dem das persönliche Gebet über die allerlei Arten von prächtigsten liturgischen Zeremonien hervorragte, sowie Ordensgesetze, die all jeden Prunk verboten und die strenge Ordensregel veranlaßten, daß die Architektur das ganzen Kapuzinerbaukomplexes und seine innere Ausstattung diesen Bedürfnissen angepaßt wurden. In der Geschichte des Kapuzinerkonvents in Lublin im 18. und 19. Jahrhundert kann man eine gänzliche Baustabilisierung beobachten. Strenge Ordensregel sowie Mangel an materiellen Mittel veranlaßte, daß die in der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts aufgebauten Klostergebäude nicht mehr vergrößert wurden. Man begrenzt nur zur Beseitigung natürlicher Beschädigungen, die wegen des unentsprechenden Ausnutzens der Kloster Räume (Militär, Posten, Gefängnis) oder bei naturellen atmosphärischen Bedingungen (Stürme, Hagelwetter-Hagelschläge, Klosterbrand) veranlaßt wurden. Es gab im 19. Jahrhundert verschiedene Klosterreparaturen, und dennoch mit der Zeit immer wieder ältere Mauern des Kapuzinerklosters musste man ständig reparieren. So die Erben des Stifers, und noch mehr die Staatsbehörde wollten ganz ungerne die Renovierungsarbeiten finanzieren. Dieses Bild des Kapuzinerklosters in Lublin, wie auch seines Ordenskonvents weist genau auf zahlreiche Schwierigkeiten hin, so wie Verwaltungs-, Materiell- und Organisationsschwierigkeiten, die die Ordensobrigkeit in dieser Zeit erleiden mußte.

Übersetzt von Jan Dmochowski